PRENUMERATA MIESIĘCZNA:
Za 1 wyd. „Poranna" lub „Wiecz." 105 M
Z dostawą w miejscu lub przesyłką poczt. 115 M
Za 2 wyd. „Poranna" i „Wiecz." 210 M
Z dwurazową dostawą w miejscu lub przesyłką pocztową . . 230 M

NALEŻYTOŚĆ POCZTOWĄ OPŁACONO RYCZAŁTEM

CENA NUMERU POJEDYNCZEGO 5 Mk.

GAZETA PORANNA

wychodzi codziennie o godzinie 6 rano i o godz. 1 popoł. („Gazeta Wieczorna")

P. T. Interesentów uprasza się o zgłaszanie w sprawach redakcyjnych wyłącznie między godz. 6 a 7 wieczorem w biurze Redakcyi przy ul. Sokoła 4. Rękopisów nie zwraca się. — Biura Administracyi otwarte codziennie od godziny 6-tej rano do godz. 7-mej wieczór. — Telefon redakcyjny nr. 15

Nr. 5760. Lwów, piątek 1 kwietnia 1921 Rok XII

Trzy projekty rozwiązania sprawy śląskiej.

Ustalenie polsko-niem. granicy nastąpi w kwietniu.

Trzy projekty rozwiązania sprawy górno-śląskiej.

Warszawa, 31 marca.

(Telef.) (m) Według otrzymanych tu z Paryża wiadomości, w kołach angielskich rozważają 3 rodzaje rozwiązania sprawy górnośląskiej, a mianowicie:

1) **Linia Kluczbork, Bytom, Racibórz z Gliwicami i Zabrzem dla Niemców.**

2) **Linia Racibórz, Bytom z Katowicami, Hutą Królewską, Rybnikiem i Pszczyną dla Polski.**

3) **Utworzenie z okręgu przemysłowego państwa neutralnego pod protektoratem jednego z państw sprzymierzonych albo Ligi Narodów.**

Ustalenie polsko-niem. granicy na Śląsku nastąpi w kwietniu.

Warszawa, 31 marca.

(Telef.) (m) Koła zbliżone do rady ambasadorów oświadczają, że prawdopodobnie około 10-go kwietnia br. gen. Lerond przybędzie do Paryża i przywiezie ze sobą projekt granicy polsko-niemieckiej na Górnym Śląsku. Projekt ten zostanie zakomunikowany rządom ententy, a pod koniec kwietnia br. zbierze się na konferencyę rada najwyższa. Miejscem zebrania rady będzie jedno z miast włoskich. Przewodniczyć obradom będzie Giolitti. Rada wysłucha delegatów rządu polskiego i rządu niemieckiego, poczem poweźmie decyzyę. Jak ta decyzya będzie wyglądała, obecnie przewidzieć nie można.

Ostateczne ustalenie wyniku plebiscytu w bieżącym tygodniu.

Warszawa, 31. marca.

(Telef.) (m) Wedle otrzymanych tu z Bytomia wiadomości, **komisya międzysojusznicza przystąpi do ostatecznego ustalenia wyniku głosowania w ciągu bieżącego tygodnia.** Dotychczasowe zestawienie liczby głosujących i uprawnionych do głosowania wykazuje znaczną absencyę wśród ludności polskiej. Daje się to wytłumaczyć jedynie tylko terrorem ze strony Niemców.

O budowę własnego portu.

Konieczność uniezależnienia się od Gdańska.

Warszawa, 31. marca.

(Telef.) (m) W związku z wrogiem stanowiskiem Gdańska do Polski prasa domaga się jak najrychlejszego rozpoczęcia na wielką skalę budowy portu polskiego i połączenia go kanałem z Wisłą koło Pszczewa celem całkowitego uniezależnienia się od Gdańska. Dzienniki wskazują, że taka budowa pociągnęłaby za sobą olbrzymie wydatki na pogłębienie dna morskiego, na budowę kanału i t. d., jednakże fundusze dadzą się uzyskać drogą specyalnej pożyczki wewnętrznej, a w każdym razie fundusze na ten cel powinny być oparte wyłącznie na kredycie polskim, aby nie dopuścić do wpływu finansów zagranicznych. Także siły techniczne dadzą się z łatwością uzyskać, a poruczenie kierownictwa ministrowi Narutowiczowi, który jest światową powagą na tem polu, rozwiąże trudności, z tą kwestyą związane.

WZNOWIENIE ROKOWAŃ POLSKO-GDAŃSKICH.

Gdańsk, 30 marca.

(PAT.) Dziś wieczorem wyjeżdża do Warszawy senator Jewelowsky, przew. gdańskiej delegacyi dla rokowań polsko-gdańskich wraz z senatorami Kottem, Schwarzem, Escherpem i Pertusem celem prowadzenia dalszych rokowań gospodarczych polsko-gdańskich, przerwanych 5 bm. Do Warszawy wyjeżdża również dziś wieczorem komisarz generalny Rzpltej polskiej w Gdańsku Biesiadecki celem wzięcia udziału w rokowaniach polsko-gdańskich.

W zagłębiu naftowem grozi strajk?

Warszawa, 31 marca.

(Telef.) (m) „Robotnik" otrzymał wiadomość, że w zagłębiu naftowem borysławskiem grozi strajk pracowników, spowodowany trudnościami aprowizacyjnemi. „Robotnik" utrzymuje, że kapitaliści zagraniczni, którzy są właścicielami kopalń, dążą przy pomocy dyrektorów do wywołania bezrobocia i spodziewają się, że dzięki temu będą mogli obniżyć płace robotnicze.

Rekwizycya mieszkań zostanie oddana władzom administracyjnym.

Warszawa. 31. marca.

(Telef.) (m) Mówią, że należy oczekiwać wyłączenia spraw rekwizycyi i przydziału mieszkań z zakresu działania ciał samorządowych i powierzenia ich władzom administracyjnym.

WYMIANA JEŃCÓW ROZPOCZĘTA.

Równe, 30. marca.

(Tel. wł.) Po nawiązaniu łączności z Dtwem bolszewickiem, wysłało Dtwo Punktu wymiany jeńców w Równem pierwszy transport jeńców bolszewickich do stacyi granicznej w Zdołbunowie, gdzie jeńców odebrał oficer bolszewicki. Pierwszy transport jeńców-Polaków przybędzie 31. marca i w dniu tym nastąpi pierwsze uroczyste powitanie.

DOTYCHCZAS PRZYBYŁY 3 TRANSPORTY JEŃCÓW.

Warszawa, 30. marca.

(PAT.) Biuro pras. minist. spr. wojsk. komunikuje: Wszystkie listy jeńców oficerów i szere-

gowych powracających z niewoli bolszewickiej będą ogłaszane w dzienniku urzędowym „Monitor Polski", począwszy od dnia 31 bm. Dotychczas przybyły trzy transporty w ogólnej liczbie 1565 ludzi, w tem 60 oficerów 5 dywizyi syberyjskiej. Prawie wszyscy szeregowi pochodzą z Moskwy, oficerowie z Tuły. Na dzień 1. kwietnia bm. zapowiedzieli bolszewicy transport 1000 ludzi z obozów moskiewskich. Wszyscy powracający jeńcy przebywają w specyalnych obozach izolacyjnych 20-dniową kwarantannę, poczem odsyła się ich do formacyi macierzystych, które podlegających demobilizacyi zwalniają.

MARCHLEWSKI — PRZEWODNICZĄCYM KOMISYI WYMIANY JEŃCÓW.

Warszawa, 31 marca.

(Telef.) (m) Z Rygi nadeszła wiadomość, że komisaryat polski w Moskwie zwrócił się do rządu sowieckiego z prośbą o mianowanie przewodniczącym sowieckiej komisyi w Warszawie dla spraw powrotu jeńców dr. Marchlewskiego i że Lenin na tę propozycyę się zgodził.

ECHA POGŁOSEK O USTĄPIENIU MINISTRA SKARBU.

Warszawa, 31. marca.

(Telef.) (m) Pogłoski o oczekiwanem ustąpieniu ministra skarbu Dra Steczkowskiego nie schodzą z łamów prasy tutejszej. W kołach politycznych zastanawiają się już obecnie, kto obejmie opróżnioną tekę ministerstwa skarbu. Warto wobec tego zanotować w związku z tem głos „Przeglądu Wieczornego", który pisze: „Kandydów na to stanowisko niema wielu. Z góry należy powiedzieć, że tylko Małopolska może dostarczyć kandydatów poważniejszych. Wśród tak zwanych ekonomistów b. Królestwa polskiego nie widać ani jednego kandydata, któryby mógł z powodzeniem ubiegać się o to stanowisko. Wśród działaczy małopolskich, którzyby mogli stanąć na czele skarbu z powodzeniem, w pierwszej linii wymienić należy obecnego ministra poczt i telegrafów, Dra Władysława Stesłowicza, który przez ćwierć wieku zajmował się sprawami finansowemi, handlowemi i przemysłowemi. Okoliczność, że dr. Stesłowicz był przez tak długi czas sekretarzem biura Izby handlowej lwowskiej i wskutek tego regulował u podstaw wszystkie sprężyny dobrobytu, tworzy dla niego w obecnej chwili rekomendacyę. Minister finansów w Polsce nie może być tylko administratorem podatków, ale musi posiadać program finansowy, zakrojony na wielką skalę".

Rozmaitości telegraficzne

(Telef.) (m) Pogorszenie w stanie zdrowia Naczelnika Państwa. Nocy dzisiejszej wystąpił u Naczelnika Państwa lekki stan podgorączkowy. Mimo to naczelnik nie przerywa swego codziennego trybu życia i dziś w godzinach popołudniowych przyjął posła republiki francuskiej w Warszawie p. Panafieu.

(Telef.) (m) Prezydent ministrów Witos odbył dłuższą konferencyę z wiceministrem Dąbskim w sprawie rokowań ryskich. Jak słychać, konferencya uwidoczniła zupełną zgodność zapatrywań z byłym prezesem polskiej delegacyi pokojowej.

(Telef.) (m) Szef oddziału naczelnej kontroli wojskowej gen. Romer wyjechał na dłuższy urlop. Zastępcą jego został gen. Minkiewicz, były dowódca jednej z dywizyi legionowych na froncie bolszewickim.

(Telef.) (m) O szybką ratyfikacyę traktatu ryskiego. Na wtorek dnia 11 kwietnia br. zwołano sejmową komisyę spraw zagranicznych, która zajmie się sprawą traktatu ryskiego. Istnieje dążenie, aby ratyfikacyę przeprowadzić jak najrychlej. Warto przy tej sposobności przypomnieć uchwałę ostatniego konwentu seniorów, że posłowie będący członkami komisyi za nieusprawiedliwioną nieobecność płacą karę po 1000 Mk. za każde opuszczone posiedzenie.

(Telef.) (m) Polska delegacya w sprawie Wilna pod przewodnictwem prof. Askenazego ma wyjechać do Brukseli 13 kwietnia.

(Telef.) (m) Dyskusya nad wymianą depesz między Anglią a Polską. W warszawskich kołach politycznych żywo omawiają wymianę pism posła brytyjskiego w Warszawie Mac Millera z ks. Sapiehą. Zwracają uwagę, że gdy ze strony Francyi wystosował depeszę na ręce naczelnika państwa prezydent republiki, a w imieniu Włoch król włoski, Anglia poleciła wystosowanie takiej depeszy swojemu posłowi w Warszawie. W związku z tem dzienniki notują zapatrywanie, że depeszy tej nie można identyfikować z aktem uznania traktatu przez Anglię, natomiast jest ona wskazówką, że uznanie traktatu nie napotka ze strony Wielkiej Brytanii na przeszkody zasadnicze.

(Telef.) (m). Współpracownik dla spraw polskich. Dyrektor międzynarodowego biura pracy przy Lidze Narodów w Genewie, Albert Thomas, zamianował dr. Adama Rosego współpracownikiem biura dla spraw polskich.

(Telef.) (m) Z powodu pogłosek o nominacyi p. Obolenskiego sowieckim posłem w Warszawie należy zaznaczyć, że dotąd rząd sowiecki nie zwrócił się do Warszawy z taką propozycyą oficyalną. Propozycya może nastąpić dopiero po ratyfikacyi traktatu pokojowego.

(Telef.) (m) Reorganizacya centralnych władz państwowych. W najbliższym czasie ukończy swoją pracę komisya badająca etaty władz i urzędów centralnych, dzięki czemu reorganizacya centralnych władz państwowych stanie się wreszcie faktem.

(PAT). Mianowania. Dziennik rozkazów wojskowych ogłasza nominacyę gen. Władysława Sikorskiego na generała-porucznika i płk. Zegoty-Januszajtisa na gen. podpor.

*

(Telef.) (m). Bank anglo-austr. — bankiem anglo-polskim. Jak z Londynu donoszą, toczą się tam narady w sprawie przekształcenia dawnego Banku anglo-austryackiego na Bank anglo-czeski.

(Telef.) (m). Pomoc dla zbiegów ros. Nadeszła do Warszawy wiadomość, że komisya międzynarodowa Czerwonego Krzyża zaproponowała Lidze Narodów płacenie stałej zapomogi zbiegom rosyjskim przebywającym w liczbie około 800.000 głów w romańskich krajach Europy. Fundusze na ten cel wpływałyby z podatków, składanych przez wszystkich członków Ligi.

Ze spraw ruskich.

Lwów, 31. marca.

NOWY PŁÓD EMIGRANTÓW RUSKICH.

Wszechukraińska Rada Narodowa „wyłoniła" z siebie — jak donosi „Ukr. Wistnyk" — „Małą Radę". Aktualną sprawą jest wysłanie delegacyi do państw ententy. Upatrzeni do tej misyi są: gen. Greków, M. Kryweck, sen. Szeluchin i dr. Perfeck. Obecnie wygotowuje się dla nich instrukcye.

NA ZŁODZIEJU CZAPKA GORE.

„Ukr. Wistnyk" wywodzi żale, że pisma ruskie „Ridnyj Kraj", „Obnowa" wraz z jedną z instytucyi polskich i... „Gazetą Wieczorną" zorganizowały spisek przeciw niezawisłej prasie ruskiej, dążąc do zawieszenia „Ukr. W." i „Wpereju". Co do nas, możemy zapewnić wydawnictwa tych pism, że oskarżenia ich są zwyczajnym wymysłem, nie mającym najmniejszej podstawy. Rejestrujemy i omawiamy działalność polityczną Rusinów bezstronnie na podstawie głosów ich prasy, a że niektóre rzeczy z punktu naszego zapatrywania politycznego piętnować musimy, nie nasza w tem wina. Myśmy właśnie byli pierwszem pismem polskiem które upominało się o reaktywowanie „Ukr. Dumki" (wywiad z jednym z b. posłów) chociaż przyznajemy otwarcie że nas istnienie lub zawieszenie „U. W.", ani nie straszy, ani nie interesuje tak bardzo, jak sobie to pismo wyobraża.

PRZECIW POLITYCE BANKRUTÓW.

Jak nas informują ze sfer ruskich, szereg wybitnych osobistości ruskich, grupujących się około pisma „Ridnyj Kraj", redagowanego w ostatnich czasach znakomicie przez znanego działacza narodowego p. M. Jackowa, zamierza w najbliższym czasie urządzić w całym kraju szereg wieców ludowych. Celem ich będzie przedstawić ludności ruskiej obecne położenie polityczne, błędy poprzednich przewódców i ich skutki i torować w ten sposób drogę do porozumienia polsko-ruskiego. W akcyi wiecowej ma wziąć udział także Polskie Stronnictwo Ludowe.

LEPSZY WYSZYWANY, JAK PETLURA.

Jak zaślepieni nienawiścią są politycy ruscy, świadczy artykuł „Ukr. W.", odpowiadający na wyrzuty tygodnika „Nasza Zorja", organu armii Petlurowskiej, który zarzucił mu, że w każdem jego słowie dotyczącem spraw ukraińskich odbija się złośliwość, nienawiść i specyalnie sfałszowana kazuistyka. Na to odpowiada „U. W." następująco: „Co się tyczy rządu waszego, to my rzeczywiście nienawidzimy go i rząd ten osądzi kiedyś naród ukraiński." Godzi się przecież zapytać, czem przysłużył się Ukrainie Skoropadski lub Wyszywany?

CZEM ZAJMUJE SIĘ „HOROŻAŃSKI KOMITET"?

„Komitet Horożański" we Lwowie wniósł do Ministerstwa spraw wewnętrznych w Warszawie prośbę o zezwolenie na ekshumacyę i przeniesienie zwłok Michała Folisa i Juliana Sołamonowycza, rozstrzelanych za zbrodnię zdrady stanu i szpiegostwo— na jeden z tutejszych cmentarzy. Prośbę te załatwiono odmownie, gdyż czynność tę przeprowadziła urzędownie tut. D. O. G. jeszcze 24. stycznia br. Zwłoki wyż wymienione złożone zostały na cmentarzu Janowskim we wspólnym grobie w części przeznaczonej dla zmarłych żołnierzy z armii Denikina i bolszewickiej.

Wieści z Żółkwi.

Ucieczka pięciu więźniów z aresztów miejskich. — Zgon marszałka powiatu śp. Stefana Dunin Kozickiego. — Notatka pośmiertna.

(Od naszego żółkiewskiego korespondenta).

Żółkiew, w marcu.

(n) W aresztach miejskich, mieszczących się w budynku magistratu, pozostawało w więzieniu śledczem pięciu aresztantów tut. Sądu powiatowego. Pewnego wieczoru sprzykrzył im się monotonny pobyt w celi więziennej, uczynili tedy wyłom w murze, przez który dostali się do bartorowego sklepu S. Apfla. Sklep ten „uwolnili" od części towarów, a następnie aresztanci ci w liczbie pięciu wydalili się bez uprzedniego zezwolenia zarządu więzienia w kierunku jak dotąd niezbadanym.

Stefan Dunin Kozicki, prezes tut. Rady powiatowej i właściciel majętności Soposzyn,

zmarł w swej posiadłości w 60 r. życia. Od lat kilkunastu był marszałkiem ziemi żółkiewskiej, piastując urząd swój sprężyście ku zadowoleniu stron, mających styczność z tut. Wydziałem powiatowym.

Brał też udział w życiu publicznem, przez czas niejaki był przewodniczącym „Żółkiewskiej Rady Polskiej", a jako bardzo dobry mówca o dużej swadzie, miał niejednokrotnie sposobność publicznego występowania dla dobra ogólnego na zgromadzeniach publicznych.

W pogrzebie śp. Kozickiego wzięły udział reprezentacye gmin tut. powiatu i spory zastęp miejscowej inteligencyi.

W ubiegłym tygodniu zmarł w Żółkwi w 71 roku życia bp. Anzelm Hay, znany obywatel tut. grodu i autor kilku prac hebrajskich.

Zmarły był zwolennikiem idei asymilacyjnej, a w wydanej w swoim czasie publikacyi obznajomił szersze warstwy swych współwyznawców z treścią przywileju króla Jana III., dotyczącego wybudowania synagogi żółkiewskiej.

Dzień bezmięsny.

Lwów, 31. marca.

(§) Niezwykły widok przedstawiały dnia wczorajszego pokoje do śniadań i restauracye lwowskie. Śniadańkiewicze i przyjezdni, których w mieście naszem jest codziennie kilka tysięcy, wędrowali z jednego lokalu do drugiego, chcąc się posilć, musieli jednak odejść z kwitkiem, gdyż w myśl rozporządzenia ministra aprowizacyi, zaprowadzającego znane już ograniczenia pożywcze, mieliśmy wczoraj dzień bezmięsny. W myśl tego rozporządzenia żyjemy obecnie wogóle w epoce bezmięsnej, albowiem zakazany jest wyrób wszelkiego rodzaju wędlin, prócz kiełbasy, a urząd walki z lichwą przedwczoraj i wczoraj przeprowadzał gorliwą kontrolę. Już onegdaj urzędnicy jego skonfiskowali w pokojach do śniadań i restauracyach wszelkie wyroby wędliniarskie, zabierając po drodze także zagraniczną czekoladę, zagraniczne trunki. Nie pomogły w tym wypadku kupcom i restauratorom faktury, udowadniające, że towar został sprowadzony dawno przed ukazaniem się niebardzo mądrego rozporządzenia ministeryalnego, a narażającego kupców na milionowe straty. Onegdaj skonfiskowano około cetnara wędlin, sera itp. rzeczy. Gdyby wiadomość o mającem nastąpić cofnięciu tego rozporządzenia nie sprawdziła się w dniach najbliższych, projektowane jest demonstracyjne zamykanie pokojów do śniadań, restauracyi i kawiarń i urządzenie wiecu wspólnie z konsumentami, który ma przekonać rząd o bezsensowności rozporządzenia wydanego zupełnie nie na czasie.

KRONIKA.

Repertuar teatru miejskiego:

Piątek 1 kwietnia o g. 7 wieczór „Carmen", opera.

Sobota 2 kwietnia o g. 3 po poł. „Zemsta", komedya.

Sobota 2 kwietnia o g. 7 wieczór „Holender tułacz", opera.

Niedziela 3 kwietnia o g. 3 po poł. „Balet".

Zmiana repertuaru. Wobec ciosu jaki dotknął p. Hałacińską-Gawlikowską, odegrana zostanie we czwartek dość nała komedya W. Chełmickiego „Wojna i miłość", grana w Warszawie obecnie już trzeci miesiąc z rzędu.

Gen.-por. hr. Lamezan-Salins zostaje. Dowiadujemy się z kompetentnego źródła, że pogłoska o ustąpieniu gen.-por. hr. Lamezan-Salins jest bezpodstawna.

Marya von Falken-Gembarzewska, sławna śpiewaczka, bawi w naszem mieście.

(mg) **Manifestacya w sprawie Górnego Śląska.** Wczoraj na zebraniu obywatelskiem, które odbyło się z inicyatywy Komitetu Obrony Kresów Zachodnich i Czytelni Akademickiej przy udziale delegatów wszystkich innych organizacyi społecznych i narodowych, zastanawiano się nad formą, w jakiej ludność Lwowa ma wyrazić swą jednolitą opinię w sprawie Górnego Śląska i jego przynależności. Reprezentowane były wszystkie partye. Postanowiono, że w poniedziałek 4 kwietnia o godz. 11 przedpol. odbędzie się pod pomnikiem Mickiewicza wielki wiec całej ludności polskiej, w którym wezmą masowy udział wszystkie zrzeszenia polityczne, społeczne i kulturalne oraz młodzież szkolna. Po referacie uchwalone zostaną rezolucye, następnie uformuje się pochód. W sprawie tak doniosłej i obchodzącej cały naród zabierze niezawodnie głos całe społeczeństwo lwowskie, podobnie jak w chwili protestu przeciw traktatowi brzeskiemu. Wobec powagi wiecu sklepy powinny w tej godzinie być zamknięte. Dowiadujemy się, że miasta prowincyonalne także oświadczają gotowość urządzenia manifestacyi górnośląskiej.

(§) **O wschodnią Małopolskę.** Posłowie Małopolscy i prezydyum miasta naszego nie spuszczają z oka dodatniego rozwiązania przynależności wschodniej Małopolski do Polski. By mieć stałego łącznika między miastem wschodniej Małopolski z jednej strony, a rządem i ministerstwem spraw zagranicznych z drugiej strony, odbyło się onegdaj wspólne posiedzenie wszystkich prawie posłów małopolskich przy udziale prez. Neumanna i wiceprez. dr. Chlamtacza, na którem omawiano sprawę powołania stałego męża zaufania do ministerstwa spraw zagranicznych dla spraw wschodniej Małopolski. Po przeprowadzeniu dyskusyi ustalono, a w następnem głosowaniu uchwalono jednogłośnie, a więc nawet głosami arcybiskupa Teodorowicza, dr. Głąbińskiego i hr. Skarbka zaproponować ministerstwu spraw zagranicznych w myśl podanej już przez nas onegdaj informacyi znanego rzecznika spraw wschodniej Małopolski dr. Loewenherza. Powołanie dr. Loewenherza przez ministerstwo do Warszawy w wspomnianym wyż charakterze, nastąpi w dniach najbliższych.

Komisya obrony Lwowa odbyła w ratuszu pod przewodnictwem prez. Neumanna konferencyę. Brał w niej udział prawie wszyscy posłowie ze wschodniej Małopolski: Kolischer, Głąbiński

FUTURYZM CZY... STURYZM?

Jan Stur: Człek wędrowny. Lwów, 1921. Nakładem Instytutu Wydawniczego „Prom".

Jesteśmy, zdaje się, jednem z niewielu w Polsce pism codziennych, otwierających szeroko łamy swe nowym prądom w sztuce oraz ich ocenie, zarówno w dodatnem jak i ujemnem znaczeniu. Z wyjątkową, wśród dwóch skrajnych obozów, bezstronnością i pełnym objektywizmem staraliśmy się i staramy zawsze ocenić budzące się przejawy nowej sztuki, nie ze stanowiska którejkolwiek koteryi, lecz jedynie wedle ich istotnej wartości. Z tego też wychodząc założenia, zamieszczamy i poniższą rzeczową acz skrajnie negatywną, ocenę ostatniej książki p. Stura.

Lwów, 31 marca.

P. Jan Stur rozpoczął swoją działalność publicystyczną na tych samych łamach, na których ... się ta oto recenzya ... książki, co poniekąd mi ją utrudnia. Zaczął ją artykułami krytycznymi i teoretycznymi o zadaniach nowej, ledwie budzącej się u nas formy sztuki: futuryzmu, z którego, jak ... ostatnie ... z szrapnela, wyłoniły ..., znane już za granicą: ...rmizm, ekspresyonizm, dadaizm i jak ... tam było. Szkice p. Stura ... wtedy szczególną uwagę stylem oryginalnym, ... i tą wiarą w swe słowa, nieodzowną dla wszelkiej walki o nową formę, a tak znamienną dla heroldów przeczuwanego jakiegoś, a nie wszystkim jeszcze widocznego słońca. Myślano tedy, że p. Stur pozostanie jedynie ap stołem ekspresyonizmu, do czego zarówno duch wo, jak i krytycznie zdawał się być odpowiednio przygotowanym...

Stało się niestety inaczej. P. Stur nie poprzestając na laurach krytyka stanął w szeregu ekspresyonistów-twórców, a jako fanatyk wyznawanych przez siebie prawd artystycznych, poszedł odrazu w kierunku tak lewym, że już lewiej nie można. Należy on bowiem do tych natur, które raz uwierzywszy w jakąś ideę, potrafią jej poświęcić wszystko. Gdyby żył w czasach Św. Inkwizycyi, byłby niewątpliwie albo sam płonął na stosie, albo palił innych. Z takich jak on, lecz większą ideą przejęci, byli Sawonarola i Torquemada. P. Stur bardziej przypomina tego ostatniego, gdyż bezwzględnością tortur, jakie zadaje swoja poezya, pragnie nawrócić czytelnika na światło prawdziwej wiary ekspresyonistycznej, a przeciw opornym zionie najgłębszym ogniem nienawiści.

Ale przejdźmy do samego sedna. Zwłaszcza z góry, że zamiast wykręcić się ogólnikami, ocenię tę rzecz subjektywnie i ściśle tak, jak ją widzę.

Gdyby książka podobna, jak „Człek wędrowny", ukazała się naprzykład przed laty dziesięciu, wtedy gdy nie zbudowano u nas jeszcze dla niej podłoża głośną wrzawą o ekspresyonizmie, gdy nie przygotowano jej miejsca seikami odczytów, gdyby wpierw na specyalnych wieczorach, pomiędzy szeregiem wierszy futurystycznych (wśród których słyszy się i perły prawdziwego talentu), nie obiło się o uszy i nazwisko p. Stura, jako poety, — nikt by jej przedewszystkiem nie wydał, a następnie nikt nie zadawałby sobie trudu czytania, a co więcej komentowania jej. Dziś jednakże niepodobna pominąć jej milczeniem. Niepodobna — dlatego, że p. Stur jest już zbyt głośnym, aby był nieszkodliwym, że nie jest odosobnionym, jako poeta, i że wkońcu czy to pod wpływem sugestyi, psychozy, czy wreszcie w obawie zarzutu wsteczniсtwa, tak bolesnego dla ludzi w pewnym wieku, zarówno on, jak i jemu podobni znaleźli możnych protektorów wśród powag naszego piśmiennictwa krytycznego.

Dla uniknięcia nieporozumień zaznaczam, że mówiąc „jemu podobni" nie mam na myśli bynajmniej tych wszystkich poetów ochrzczonych dziś głośnem mianem futurystów. Przedewszystkiem dlatego, że nie są oni ani jemu, ani nawet sobie wzajemnie podobni, gdyż prócz rówieśnictwa wieku i wspólnego organu, w którym drukują, nic ze sobą wspólnego nie mają. Powtóre zaś, że większość ich (ci, podobni do Staffów, Norwidów, Kasprowiczów i... Konopnickich, jak: Wierzyński, Lechoń, Wittlin i in.) to ludzie bardzo utalentowani, na miejscu których, jak ognia, strzegłbym się kompaniowania z całą falangą skrajnie ekspresyonistycznych poetów, których właśnie miałem na myśli, mówiąc o dziwnem, a niezasłużonem uznaniu ich przez niektórych poważnych krytyków.

J. Getla.

(C. d. n.)

...rwatowski, Diamand, Hausner, Bryl, Grzę...zielski, Rauch, Liebrmann. Omawiano sprawy odbudowy kraju, podniesienia przemysłu i uporządkowania stosunków administracyjnych. Powzięto szereg uchwał, które będą przedłożone natychmiast rządowi.

Podrożenie pism krakowskich. Administracye wszystkich pism krakowskich solidarnie podniosły cenę pojedyńczego numeru z dniem 1. kwietnia na 8 marek. Podwyżkę tę motywują wzrostem kosztów druku o 90 prc. i papieru rotacyjnego o przeszło 100 prc. Dzienniki wyjaśniają, że podwyżka ta z powodu podwyższenia kosztów produkcyi winna już była dawniej nastąpić, jedynie ze względu na plebiscyt utrzymywano poprzednią cenę.

„Święcone“ w Stow. „Gwiazda“ odbędzie się w poniedziałek, dnia 4. kwietnia br. o godz. 7-mej wieczór. Zapisywać się można codziennie w biurze Stow. do 1. kwietnia br.

(x) **W Uhnowie** Szaps Szporn przedwczoraj podczas sprzeczki pchnął nożem w brzuch Chaima Löwa. Ranionego wczoraj przywieziono w stanie groźnym do tut. szpitala.

(—) **Aresztowanie handlarza obcą walutą.** Wczoraj podczas obławy policyjnej, urządzonej w różnych drugorzędnych restauracyach, kawiarniach i hotelach, inspektor policyi Janklewicz w jednym pokoju hotelu „Splendid“ znalazł pod łóżkiem 79 sztuk 10.000 rubl. kier. i 35 sztuk po 5000 rubli. Właściciela tych pieniędzy, mimo energicznych poszukiwań, nie znalazł inspektor w hotelu. W dalszym ciągu rewizyi w innym pokoju znalazł Janklewicz schowane pod szafkę nocną dwie książki, świadczące, iż właściciel ich jest handlarzem waluty. Wkrótce na inspekcyę policyi, gdzie złożono znalezione książki i pieniądze zgłosił się po odbiór książek, jako swej własności Abraham Neumann z Tarnopola. Podczas spisywania protokołu Neumann przyznał się, iż znalezione ruble są również jego własnością. Neumanna za niedozwolony handel walutą na razie zamknięto w aresztach policyjnych.

(—) **Kradzieże strychowe.** Z zamkniętego strychu realności przy ul. Gródeckiej l. 69 ostatniemi czasy popełniono szereg kradzieży na szkodę prawie wszystkich lokatorów. Mimo usilnych starań, sprawcy kradzieży nie zdołano wykryć. Wczoraj dopiero przypadkowo spostrzeżono w kufrze Ewy Kondiuk, sługi Krissy, zamieszkałego w tejże kamienicy, część rzeczy skradzionych na szkodę Rózi Wassner. Podczas rewizyi znaleziono też u Kondiukówny klucz od drzwi strychowych. Wobec tego Kondiukównę aresztowano i zamknięto w aresztach.

Kino „Lew“ wyświetla obecnie z olbrzymiem powodzeniem wspaniały film pt.: „Władczyni świata“. Nie zadziwia nikogo ten tytuł, gdy się zważy, że główną rolę gra Mia May. Porywająca treść dramatu, gra artystów, wystawa — olśniewają oko. Nastrój potęguje gra na organach, muzyka tak rzadko słyszana u nas.

—0—

NEKROLOGIA.

†

AGENOR GOŁUCHOWSKI

ur. 25 marca 1849, zmarł we Lwowie po krótkiej a ciężkiej chorobie zaopatrzony Św. Sakramentami dnia 23 marca 1921 r.

Obrzęd pogrzebowy, na który ciężko stroskana rodzina krewnych, znajomych i przyjaciół zaprasza, odbędzie się 2-go kwietnia 1921 o godzinie 10 rano z domu żałoby przy ul. Krasickich l. 1, na cmentarz Łyczakowski, gdzie zwłoki tymczasowo zło one będą.

Osobnych zawiadomień rozsyłać się nie będzie. 10659

EKONOMISTA.

Kursa giełdy lwowskiej.

Lwów, 30 marca.

Waluta markowa.

I. Akcye bankowe za sztukę łącznie z kuponem bieżącym.

	Wart. nomin. koron	Ostat. dywid.	Płacą	Żądają	Transakcye
Bank akc. związkowy IV i V em.	280	8·40	485·—	—·—	—·—
Bank dyskontowy	280	—	450·—	—·—	—·—
Bank hipoteczny galic.	280	21	725·—	—·—	—·—
Bank hipot. ziemelny	200	16 80	340·—	—	—·—
Bank Małopolski	280	22	475·—	—	—·—
Bank powszech. kredyt.	140	7·—	215·—		—·—
Bank przemysłowy	280	28·—	530·—	—·—	—·—
Bank ziemski kraj. galic.	280	21·—	710·—	—·—	—·—
II. Akcye Towarz. handlowych i przemysłowych.					
Tow. akc. brow. lwow.	800	100	1000·—	—·—	—·—
Tow. akc. Chodarów	140	—	2550·—	2750·—	2650·—
Tow. akc. fabr. kart	140	21	2700·—	—·—	—·—
„Ćmielów“ fabr. porcel.	1000	—	3400·—	—·—	—·—
Fabr. cementu „Portland Szczakowa“	140	28	—·—	—·—	—·—
Tow. akc. „Galicya“	490	301	35000·—	—·—	—·—
Tow. akc. Gafota	140	—	7000·—	—·—	—·—
Tow. akc. Górka	140	15	8700·—	—·—	—·—
„Oikos“, zakł. prz. drz.	1000	—	3800·—	—·—	—·—
Warsz. Ska akc. budowy „Parowozów“ I. em.	500	00	2200·—	—·—	—·—
— II. em. I. ser.	500	—	—·—	—·—	—·—
Pezet	500	—	1100·—	—·—	—·—
„Pocisk“ Zakł. amunic.	351	00	1650·—	—·—	—·—
Polska nafta	490	—	2800·—	—·—	—·—
Polskie Tow. handlowe	140	21	1050·—	—·—	—·—
Tow. akc. Rakszawa	140	23	4800·—	—·—	—·—
Zakłady elektr. „Siersza“	140	5	1800·—	1900·—	1825·—
Gal. Zakł. górn. Siersza	140	—	5800·—	—·—	—·—
Tow. akc. Zieleniewski	140	20	7400·—	—·—	—·—

Listy zastawne za sto marek (bez kuponu bieżąc.)

	Płacą	Żądają	Transakcye
Bank małopolski dla par. 4 i pół prc.	95·50	97·50	—·—
Bank hip. gal. 4 i pół prc.	99·—	101·—	—·—
Bank hip. gal. 4 prc.	91·—	93·—	—·—
Bank hip. ziemel. 4 i pół prc.	92·50	94·50	—·—
Polski bank kr. 4 i pół prc.	101·50	103·50	—·—
Polski bank kr. 4 prc.	95·50	93·50	—·—
Tow. kred. gal. ziem. 4 i pół prc.	105·—	107·—	—·—
Tow. kred. gal. ziem. 4 prc.	98·—	100·—	—·—
Bank kred. ziem. 4 i pół prc.	98·50	100·50	—·—
Obligi za 100 marek (bez kuponu bież.)			
Komun. Banku kraj. 4 i pół prc.	94·75	96·75	—·—
Komun. Banku kraj. 4 prc.	85·—	87·—	—·—
Kolej lokal. Banku kraj. 4 prc.	82·—	84·—	—·—
Pożyczka kraj. galic. z r. 1893, 4 prc.	86·—	88·—	—·—
Pożyczka kraj. galic. z r. 1914, 4 prc.	85·—	87·—	—·—
Pożyczka kraj. galic. z r. 1905, 4 prc.	85·—	87·—	—·—
Poż. kraj. gal. z r. 1908 4 prc. (szkol.)	88·—	90·—	—·—
Poż. kraj. z r. 1913 4 i pół prc.	90·50	92·50	—·—
Poż. kraj. z r. 1914 4 i pół prc.	95·—	97·—	—·—
Pożyczki m. Lwowa z r. 1896 4 proc.	88·—	90·—	—·—
Pożyczki m. Lwowa z r. 1909 4 proc.	88·—	90·—	—·—
Pożyczki m. Lwowa z r. 1911 4 proc.	88·—	90·—	—·—

V. Waluty.

Ruble carskie po 100 rb.	430·—	470·—	—·—
„ „ po 500 rb.	330·—	370·—	—·—
„ „ drobne	225·—	275·—	—·—
„ dumskie po 1000 rb.	65·—	85·—	—·—
„ „ po 250	45·—	65·—	—·—
„ „ kierenki (po 40 i 20)	25·—	30·—	—·—
Karbowańce po 1000	4·—	7·—	—·—
Grzywny po 500 i wyżej	6·—	9·—	—·—
1 frank francuski	56·—	60·—	—·—
1 frank szwajcarski	—·—	—·—	—·—
1 L. Sterling	3200·—	3400·—	—·—
1 dolar amerykański	780·—	840·—	—·—
1 dolar kanadyjski	—·—	—·—	—·—
Marki niemieckie (po 1000)	1300·—	1400·—	—·—
„ „ (po 100)	1200·—	1500·—	—·—
„ „ (drobne)	1100·—	1150·—	—·—
Lei rumuńskie po 500	1100·—	1150·—	—·—
„ „ drobne	1000·—	1050·—	—·—
Liry włoskie	24·—	26·—	—·—
Czeskie korony	1000·—	1100·—	—·—
Czeskie korony niższe	900·—	1000·—	—·—
Korony austr. niem. stemplowane	90·—	110·—	—·—

VI. Dewizy.

Na Londyn	3200·—	3400·—	—·—
„ Paryż	55·—	60·—	—·—
„ Zurych	—·—	—·—	—·—
„ Pragę	1075·—	1175·—	—·—
„ Wiedeń	105·—	125·—	—·—
„ Berlin	1310·—	1410·—	1360·—
„ Nowy Jork	750·—	810·—	—·—

VII. Rata bankowa.

Stopa eskontowa P. K. K. P. 6%.

WIADOMOŚCI GIEŁDOWE.

Lwów, 30. marca.

Kursa walut zagranicznych utrzymują się nadal na wysokim poziomie.

Dewizę na Berlin płacono 1360.

W papierach lokacyjnych obrotów nie było.

W akcyach przemysłowych liczne obroty w akcyach Chodorowskich, które wskutek silnej podaży z 2700 spadły stopniowo na 2600, oferty kupna poniżej 2600, pozostały bez odpowiedzi.

Siersza elektryczna była przedmiotem kupna po 1850 i 1825, zaś w Krakowie płacono 1840 i 1800.

Tendencya chwiejna, usposobienie słabe.

Z LWOWSKIEJ GIEŁDY NIEOFICYALNEJ.

Lwów 31. marca.

Na wczorajszej lwowskiej giełdzie nieoficyalnej panowała tendencya zmienna. Waluty utrzymały się w następujących ramach: Dolary amerykańskie 800—807, jedynki i dwójki 770—775, dolary kanadyjskie 635—640, jedynki i dwójki 600 do 610; marki niemieckie 13.10—13.20; setki 12.80 do 12.85. drobne 11.50, leje 11—11.05, drobne 10.50, franki francuskie 60—63, korony czeskie 9.50—10; drobne 9—9.10; korony austryackie, tysiączki 1600—1700, setki 120—125, 50 55—60, 20 80—85 fen., 10 70—75 fen., ruble 5-setki 3—3.50, setki 3.80—4, jedynki 1.20—1.25, trójki 1.50—1.55, piątki 1.70—1.75, dziesiątki 1.90—2. 25 2.50—2.80, dumskie 70—75, po 250 45—50, karbowańce 5 do 5.10. grzywny 7.50—8.

Złoto: 20-koronówki austryackie 2950—3000, 20-frank. franc. 2850—2900, 20-markówki niem. 3350—3400, dolary 750—760, 10-rublówki 2650 do 2700.

Srebro: korony austryackie 44—45, guldeny 115—116, ruble 170—175, kopiejki 60—65.

GIEŁDA KRAKOWSKA.

Kraków, 30. marca.

(PAT). Ceduła giełdowa z 30. marca. transakcye: 4½% listy Banku hip. 100; Polski Bank Przemysłowy 525; Polskie Tow. handlowe 1100 do 1080; Impex 625—615; Polski Glob 2000; Żegluga Polska 800; Warsz. Ska akc. bud. parowozów II. em. 2000—1975; Górka 7000—7100; Siersza 5850—5875; Trzebinia, fabr. maszyn 3050—3085; Automotor 2150—2250; Polska Nafta 3200; Elektrownia w Sierszy 1840—1800.

Waluty i dewizy.

	Waluty żądano	Waluty poszuk.	Czeki żądano	Czeki poszuk.
Korony austryackie	110·—	120·—	115·—	125·—
Korony czesko-słowac.	9·50	10·50	10·50	11·50
Franki francuskie	54·—	56·—	55·—	58·—
Dolary St. Zjednocz.	770·—	780·—	—·—	—·—
Lei rumuńskie	9·—	10·—	—·—	—·—
Liry włoskie	25·—	28·—	—·—	—·—
Marki niemieckie	12·—	13·—	12·50	13·50
Franki szwajcarskie	—·—	—·—	—·—	—·—

KURSA GIEŁDY WARSZAWSKIEJ.

Warszawa, 30. marca.

(PAT). I. Papiery procentowe: Transakcye: Obligacye st. m. Warszawy: 6% z r. 1917 za 100 mk. 108.50—108.75; Listy zastawne. 4½% ziemskie 258—261; 4% ziemskie 73.25; 5% m. Warszawy 332.50—354.

II. Waluty: Ruble carskie po 500 369.50.

III. Waluty i dewizy: Dolary Stanów Zjedn. 135; franki franc. 59.25; funty szterl. 3300; marki n em. 13.40; korony austr. 1.20; korony norweskie 13.40.

IV. Akcye: Bank dyskont. warsz. I—V em. 2375; Bank handl. X em. 1575; Bank kredyt w Warszawie I—III em. 2700; Bank kredyt w Warszawie V em. 2550; Bank Zachodni I—II em. 1450; Bank Zachodni V em. 1350; Warsz. Tow. fabr. cukru 9900; Rudzki i Ska 23000; Starachowice 10.500; L. J. Borkowski I—VI em. 2825; Bracia Jabłkowscy I—V em. 2350; Firlej I—II em. 4250; Warsz. Tow. handl. i żegl.. I—III em. 2400; Warsz. Tow. handl. i żegl. IV em. 2300; Żyrardów IV em. 40500; Ostrowieckie Zakłady II em. 3200; Polskie tow. handlowe I em. 8900; Huta szkiana 3300; Zawiercie 3360.

Giełda wiedeńska.

Wiedeń 30 marca.

(PAT.) Giełda z 30 marca. Renta majowa 99·—, Austr. renta koronowa 98 50, Austr. renta lutowa —·—, Węgierska renta koronowa 255·—, Losy tureckie 3986·—, Priorytety kolei północnej 4980·—, Anglobank 2002·—, Bankverein 1358·—, Bodenkreditanstalt 2873·—, Kreditanstalt 1930·—, Bank depozytowy 1105·—, Länderbank 3200 —, Unionbank 1470·—, Živ ostenska Banka 3795·—, Mercur 1148·—, Bank obrotowy 898·—, Kolej północna 22500·—, Kolej lwowsko-czerniowiecka 4400·—, Kolej południowa 3601·—. Austryackie koleje państwowe 5478·—, Alpiny 7840·—, Berg und Huetten 12750.—, Krupp 1975·—, Poldihuette 5490·—, Prager-Eisen 14.700, Rima 5430·—, Skoda 3612·—, Apollo 7475, Fanto 28300·—, Gal. Karpaty 18355 —. Zieleniewski 6020, Galicia 29.300·—, Schodnica —·—, Siersza —·—

KURSA WIEDEŃSKIE.

Wiedeń, 30 marca.

(PAT.) Kursa austryackiej Centrali dewiz z 30 bm.: Amsterdam 243.50 — Zurych 12117.50 — Berlin 1107 — Kopenhaga 12275 — Bruksela 5080 — Chrystyania 11275 — Sztokholm 16270 — Zagrzeb 473 — Belgrad 1890 — Budapeszt 209 — Bukareszt 935 — Londyn 2755 — Praga 900 — Medyolan 2840 — Nowy Jork 707 — Paryż 4865— Sofia 825 — Warszawa 81.50 — Marki niemieckie 1107 — Marki polskie 87.30 — Franki francuskie 48.40 — Franki szwajc. 12150 — Belgijskie 5055— Lewy bułgarskie 805 — Lei rumuńskie 920 — Liry włoskie 2825 — Funty szterl. 2740 — Dolary st. Zjedn. 702 — Ruble carskie 228 — Noty holenderskie 24275 — Denary 1881 — Noty duńskie 12175 — Noty norweskie 11175 — Noty szwedzkie 16170 — Korony czeskie 899.50 — Korony węgierskie 205.

DEWIZY BERLIŃSKIE.

Berlin, 30 marca.

(PAT.) Kursa dewiz z 30 bm.: Amsterdam 2167.80 — Bruksela 458.50 — Chrystyania 1013.95 — Kopenhaga 1018.85 — Sztokholm 1476 — Helsingfors 152.30 — Włochy 257.20 — Londyn 246.37 i pół — Nowy Jork 62.73 — Paryż 439.30— Szwajcarya 1083.90 — Hiszpania 874.10 — Wiedeń, kor. stempl. 16.78 — Praga 92.27 i pół — Budapeszt 19.60 — Dolary St. Zjedn. 61.75 — Franki belgijskie 454.50 — Franki francuskie 434.50 — Franki szwajc. 1076.75 — Funty szterl. 245.25 — Liry włoskie 253.50 — Marki polskie 7.67 i pół — Korony czeskie 81.77 i pół — Korony austr. stare 13.95 — Korony austr. stempl. 9.85 — Lei rumuńskie 84.25.

DEWIZY PRASKIE.

Praga, 30 marca.

(PAT.) Berlin 121.25 — Warszawa 9.25 — Marki polskie 8.25 — Marki niem. 121.25.

DEWIZY ZURYCHSKIE.

Zurych, 30. marca.

(PAT). Początkowe kursa dewiz z 30. bm.: Berlin 9.15; Praga 7.50; Nowy Jork 576; austr. noty kor. stempl. 1.05; Budapeszt 1.70; Bukareszt 7.90; Wiedeń 1.52½; Medyolan 23.50; Zagrzeb 4; Warszawa 0.73.

Zurych, 30. marca.

(PAT). Końcowe kursa dewiz z 30. bm.: Berlin 9.15; Praga 7.55; Nowy Jork 576; Bruksela 42.25; Paryż 40.35; Sztokholm 135.50; Madryt 80.50; autr. noty kor stempl. 1; Budapeszt 1.82½; Bukareszt 7.92½; Wiedeń 1.55; Holandya 199.25; Londyn 22.68; Medyolan 23.85; Kopenhaga 103; Chrystyania 93.50; Buenos Aires 200; Zagrzeb 4; Warszawa 0.72½.

Z TARGU LWOWSKIEGO.

Lwów, 31. marca.

W kilku ostatnich dniach na targach lwowskich nastąpiła zniżka niektórych artykułów spożywczych. Pojawiły się też nowalie, ale ceny ich są przerażające. Potaniały tylko stare jarzyny, jak cebula, kalarepa, kiel, ziemniaki i t. d. Ceny innych wiktuałów utrzymują się na dotychczasowej wysokości, a ceny tłuszczów i masła poszły w górę.

Wczoraj płacono za nabiał następujące ceny: za jedno jajo 7—8 mk., za litr mleka 35 mk., za kilo masła 500 mk., za kilo sera 140 mk.

Za kilo ziemniaków płacono 8—10 mk.— za kilo buraków 12 mk. — marchwi 12 mk.

37

JULES de GASTYNE et GERARD BOURGEOIS

SYN NOCY.

POWIEŚĆ KINEMATOGRAFICZNA

tłomaczyła z francuskiego Zofia Lewakowska.

(Ciąg dalszy).

Specyalnie licznie zbierała się taka kompania w okolicy kopalni „Sylwia", zatrudniającej mnóstwo robotników. Ludzie ci mieli zwyczaj schodzić się w drewnianym domku, o bardzo malowniczym wyglądzie, pod nazwą: „Szynkownia górników".

Tego dnia, kiedy Maksymilian de Gilmore odebrał ową depeszę, siedziało wielu górników przy nakrytych stołach przed oberżą rozmawiało z wielkiem ożywieniem. Usługiwała im młoda dziewczyna, bardzo ładna i bardzo uprzejma.

II.

Właściciel szynkowni Pedro Alvarez, siedział na progu domu i paląc fajkę, zawołał na młodą dziewczynę, swą siostrzenicę, Ewę Smithson:

— I czego oni się tak kłócą? — zapytał.

— Górnicy opowiadają — rzekła Ewa — o bandzie zuchwałych bandytów, która pojawiła się w naszych stronach i o jej szefie, zwanym Dick czerwony...

— Otóż jedni utrzymują, że go widzieli przed chwilą. Inni twierdzą wprost przeciwnie i o to się spierają — dodała Ewa, odchodząc na wołanie gości.

Nalewała właśnie wino w kieliszki, rzucając miłe uśmiechy na prawo i na lewo, kiedy nagle hałas i tumult wśród pijącej rzeszy wzmógł się jeszcze bardziej.

Niektórzy powstawali z miejsc i odchodzili od stołów, a głos jakiś zawołał:

— To on!

Inni znowuż przeczyli:

— Ależ nie, ale nie!

I nagle wśród pijących gości pojawił się mężczyzna w malowniczym stroju: nóż i rewolwer za pasem, pstra koszula, a na głowie meksyk., szeroki filcowy kapelusz. Budowę miał atletyczną, wzrok śmiały, cała postać wogóle wywierała silne, choć niemiłe wrażenie. Twarz okolona rudą brodą, miała wyraz zwierzęcy.

Z wyzywającą miną mierzył górników, poczem zwrócił się do Ewy, wziął ją pod brodę i rzekł:

- Chodź, moja mała, dasz mi pić.

Dziewczyna uśmiechnęła się i weszła za nim do oberży.

Górnicy spojrzeli po sobie, i mówili półgłosem:

— To on! To ich herszt, Dick Czerwony!

— — — — — — — — — — — — —

Bandyci obrali sobie na swoje obozowisko miejsce wśród pięknych rzymskich ruin.

W chwili, gdy tam wchodzimy, rozpalone olbrzymie ogniska czekały przygotowane na pieczenie mięswa. Niepodal pasły się spokojnie osiodłane konie, wśród nich tam i na powrót przechodzili bandyci.

Niektórzy z nich, siedząc na ziemi, grali w karty; kiedy niekiedy wśród grających wybuchała kłótnia, która po największej części kończyła się bójką.

Między temi grupami przechadzał się Dick Czerwony, po powrocie z oberży górników, w towarzystwie małego staruszka. Dziwny to był osobnik, ubrany zabawnie, o typie oryentalnym, a spojrzeniu przenikliwem i inteligentnem.

Nazywał się Ismael.

Przezywali go towarzysze Alchemikiem, ponieważ widziano go zawsze zatopionego w księgach, lub też badającego różnokolorowe flaszki i retorty.

Był on równocześnie lekarzem, arbitrem i skarbnikiem stowarzyszenia i cieszył się ogromną władzą i posłuchem.

Dick Czerwony kroczył powoli po obozowisku, rozmawiając ze starym Ismaelem, kiedy nagle rozległy się krzyki.

Gracze porzuciwszy karty, pokazywali sobie w oddali dwóch zbliżających się powoli jeźdźców

Okrzyki radości wyrwały się ze wszystkich piersi:

— Syn nocy! Syn nocy!

Dick Czerwony zmarszczył brwi.

Popularność tamtego oddawna go już zaćmiewa. Jego się tylko boją, a tamtego kochają. Wystarczało to, by obudzić w nim zazdrość i równocześnie śmiertelną nienawiść.

Ismael oddalił się odrazu od niego i udał się na powitanie przybyłych: Tuarego Hoggara i jego przybranego syna: „Syna Nocy".

Jechali obaj na koniach, rozmawiając poufnie. Tuareg miał twarz nawpół zakrytą, lat około sześćdziesiąt, gibki był jednak i krzepki.

(C. d. n.)

cebuli 25—30 mk. — jabłek 80 mk. — kapusty kiszonej 30 mk. — za główkę kalarepy 15 mk. — za główkę kielu 15 mk. — za kawałek chrzanu 3—4 mk. — za wiązkę młodej rzodkiewki 35 mk. (!) — za wiązkę szczypiórki 5 mk.

Płacono za kilo: mąki pszennej 130 mk. ryżu 90 mk. — grysiku pszennego 140 mk. — grysiku kukurudzianego 55 mk. — mąki kukurudzianej 45 mk. — jagieł 65 mk. fasoli 60 mk. — grochu 45 mk.

Płacono za kilo: słoniny 400 mk. — mięsa wołowego 150 mk. — wieprzowiny 180 do 190 mk.

Płacono za kilo chleba białego 130 mk. za kilo ciemnego 80 mk. — za małą bułeczkę 6 mk. — za większą 15 mk. — za rogalek i „kaizerkę“ po 15 mk.

Kronika sportowa.

Kronika sportowa.

Lwów, 31. marca.

Walne Zgromadzenie klubu sportowego „Czarni“ odbyło się w dniu 15. marca 1921 r. w sali szkoły św. Elżbiety o g. 7.15. W nieobecności przewodniczącego Dr. Stahla zagaił W. Zgromadzenie wiceprezes p. Bronisław Laskownicki, poświęcając gorące słowa wspomnienia zmarłym członkom i uczestnikom klubu.

Po sprawozdaniu z czynności klubu i komisyi rewizyjnej o stanie kasy uchwalono ustępującemu zarządowi i skarbnikowi udzielić absolutoryum.

Z kolei przystąpiono do wyboru zarządu. W skład zarządu na rok 1921 weszli: Dr. Leonard Stahl, wiceprezydent m. Lwowa, jako przewodniczący: Bronisław Laskownicki, prezes Tow. Dziennikarzy, jako I. wiceprezes; Kazimierz Hemerling, st. radca koll., jako II. wicepr.; Prof. Ewald Hapka, jako przewodniczący komisyi sportowej; Dr. Tadeusz Decowski, I. sekretarz; Juliusz Müller, II. sekretarz; Dr. Landau, I. skarbnik; Klementyna Darska, II. skarbnik; Bronisław Darski, I. gospodarz; Edward Wydrych, II. gospodarz; Tadeusz Filszer, kronikarz; Henryk Bilor, por. kapitan I. Drużyny; kpt. Maryan Bilor, Władysław Konlewicz, inż. Henryk Orlean, Zygmunt Rucker, kpt. Eugeniusz Rudnicki — jako członkowie zarządu. Sąd Włodzimierz Stupnicki, Stefan Nowak, starosta. Komisya rewizyjna: Zygmunt Szulakewicz, Władysław Stieber, Edward Stankiewicz.

Za zasługi, położone wobec sportu polskiego i za pracę dla dobra klubu zamianowano Dra Leonarda Stahla, p. Bronisława Laskownickiego, Kazimierza Hemerlinga — członkami honorowymi klubu.

Kończąc posiedzenie, Walne Zgromadzenie uchwaliło jednogłośnie wyrazić p. Józefowi Neumanowi, prezydentowi m. Lwowa, ludzież wszystkim Radnym, otaczającym swą opieką klub — serdeczne podziękowanie za pomoc w uzyskaniu boiska od Reprezentacyi miejskiej.

Klub szermierzy we Lwowie. Dnia 17 marca br. odbyło się w lokalu Klubu przy ul. Pańskiej l. 16 Walne zgromadzenie przy licznym udziale członków. Po sprawozdaniu wiceprez. p. Vambery, udzieł sprawozdaniu kasowem skarbnika p. B. Kiełbusiewicza i udzieleniu abs lutoryum, nastąpił wybór nowego Wydziału, w którego skład weszli: inż. Kamienobrodzki Edmund, prezes, Vambera Emil, wiceprezes, Kiełbusiewicz Bronisław sekretarz, inż. Kwintowski Ludwik skarbnik, inż. Marie Adam gospodarz, inż. Mańkowski Włodzimierz i dr. Pogonowski członkowie Wydziału. Poczem wywiązała się ożywiona dyskusya nad dalszym rozwojem Klubu i powzięto szereg uchwał.

Konstytuujące posiedzenie sekcyi footballowej LKS. „Pogoń“ odbędzie się dziś o g. 7 wieczór w lokalu klubowym. Na posiedzenie to winni się zjawić kapitanowie wszystkich drużyn, gracze I. drużyny, oraz członkowie pragnący pracować w sekcyi footballowej.

Fabryka kufrów o podwójnych dnach.

Lwów, 31. marca.

(—) Wczoraj przed południem radca policyi Kwiatkowski z ajentem policyi Bandurą, przeprowadzili rewizyę w pracowni kuferkarza Samuela Menkesa, zamieszkałego przy ul. Rzeźnickiej l. 14.

Wśród rozmaitych — niedokończonych jeszcze kuferków i walizek, zauważono, że właściciel pracowni

wyrabia też kufry o podwójnych dnach.

Znaleziono tam bowiem jeden niedokończony taki kufer i drugi już gotowy. Kufry zabrano na inspekcyę policyi, dokąd też poproszono Menkesa celem spisania z nim protokołu, bo twierdził on, że kufry tego rodzaju robi tylko na zlecenie akademika z Wiednia Salamona Szapiry, który wywozi z Wiednia banknoty do Rumunii.

Przed spisaniem protokołu odbito jednak dno gotowego kufra i ku niemałemu zdziwieniu

znaleziono w dnie 341 paczek po 100 sztuk 20-koron. niestemplowanych banknotów.

Prócz paczek znaleziono także kilkadziesiąt sztuk innych banknotów.

Z powodu niespodziewanego odkrycia przyprowadzono także na policyę Szapirę, który zeznał, że znalezione pieniądze miał wywieźć do Wiednia.

Szapirę i Menkesa aresztowano i odprowadzono do sądu powiatowego S. III. Kufry i znalezione banknoty odesłano również do tegoż sądu.

Powyższych oddano do sądu z tego powodu, że na wywóz większej ilości walut poza granice państwa potrzebnem jest osobne zezwolenie, którego ani Menkes, ani Szapira nie mieli.

Przy Szapirze znaleziono przepustkę, z której dowiedziano się, że akademik ten bardzo często wyjeżdżał poza granice państwa.

Schwytanie bandytów prowincyonalnych.

Lwów, 31. marca.

W nocy z 21. na 22. marca 4 uzbrojonych i zamaskowanych bandytów napadło na dom Tanki Bodnar w Lipnikach pod Bariatyczami w pow. żółkiewskim. Pod groźbą zastrzelenia zabrali bandyci garderobę i bieliznę wartości ponad 50.000 mk. Zawiadomiona o tem policya państwowa we Lwowie wysłała na miejsce rabunku wywiadowców, a ci aresztowali 3 bandytów, przy których znaleziono przerobiony karabin i cały arsenał naboi. Aresztowanymi bandytami są: Michał Hupała, Jan Hutnik, który przy aresztowaniu podawał się jako Procek i Dmytro Wytrykusz. Hutnik miał na sumieniu rozbicie komory, a następnie aresztowany uciekł z więzienia. W międzyczasie zdołał ukraść parę koni. Śledztwo, prowadzone nadzwyczaj energicznie przez komisarza policyi państwowej Klusa, trwa dalej.

Z SALI SĄDOWEJ.

PO RAZ PIĄTY ODROCZONO ROZPRAWĘ.

Lwów, 31. marca.

Przed trybunałem nadzwyczajnej kadencyi sędziów przysięgłych, któremu przewodniczył so. Kohlman, a w skład którego wchodzili sso. Octynger i Metal, stawał wczoraj po raz piąty Mikołaj Zając, ukraiński zarobnik z Ostrowa, oskarżony o zbrodnię gwałtu publicznego. W czasie inwazyi ukraińskiej r. 1919 oskarżony, który stale odnosił się nieprzyjaźnie do Polaków, mieszkających w Ostrowiu, nękał ludność polską fałszywymi donosami i odgrażając się ciągle, że dla Ostrowa wkrótce „przyjdzie biły dień“, to znaczy, że nastąpi rzeź ludności polskiej. Przy różnych sposobnościach nawoływał publicznie Ukraińców do rżnięcia Polaków, że jak przyjdzie ów „biły dień“ to on tamtejszego dyrektora Kienzla wyrzuci z jego domu i sam w nim zamieszka. Kiedy wojska ukraińskie opuszczały Ostrów, Zając miał się zwrócić do oficera ukraińskiego i namawiał go, by rzucił na Karola Kienzla granat ręczny i pozbawił go życia. Z jego też inicyatywy wojska ukraińskie zabrały konie, bydło p. Kienzla, czem się dopuścił zbrodni gwałtu publicznego, za co oskarżał go wczoraj pprok. dr. Paklikowski. Bronił go adw. dr. A. Roth. Z powodu niestawienia się głównych świadków, rozprawę, którą już czterokrotnie odraczano w r. 1920, odroczono wczoraj po raz piąty.

KACI UKRAIŃSCY PRZY ROBOCIE.

(§) Wszystkie prawie rozprawy, toczące się obecnie bądź to przed nadzwyczajną, bądź też przed zwyczajną kadencyą sędziów przysięgłych, mają za przedmiot rozprawy zajścia z czasów inwazyi ukraińskiej, a oskarżonymi są przeważnie bądź to byli żołnierze ukraińscy, bądź to ukraińscy milicyanci. Wszyscy oni są oskarżeni bądź to o morderstwo, bądź to o rabunek lub zbrodnię gwałtu publicznego. A obrazki bestyalskiego i dzikiego znęcania się ich nad polskimi jeńcami, jakie przesuwają się przed oczyma trybunału i sędziów przysięgłych, są tak okropne, iż trudnoby uwierzyć w ich rzeczywistość, gdyby nie zeznania świadków, którzy przeważnie byli naocznymi świadkami tych okrucieństw. Po całym szeregu tej smutnej sławy bohaterów, którzy już odpowiadali za czyny takie, stawał wczoraj znowu Dmytro Andrejko, oskarżony o zamordowanie trzech polskich jeńców. Oskarżony w czasie inwazyi ukraińskiej r. 1918 miał wraz z drugim milicyantem Kutnym przeprowadzić trzech jeńców polskich z Rokitny do Zawadowa. Wziąwszy sobie do pomocy jeszcze innych milicyantów, Andrejko związał dwóch jeńców sznurami razem, a trzeciego jeńca Tadeusza Murzyna związał osobno. Następnie poprowadzili ich przez las dominikański i tam wśród strasznych męczarni wszystkich trzech pomordowali. W marcu 1919 r. ekshumowano zwłoki przypadkowo, przyczem przekonano się, że wykłuto im oczy, wycinano język i dopuszczano się także innych bestyalskich okrucieństw. Z tego to powodu aresztowano Andrejkę, który wczoraj odpowiadał przed trybunałem sędziów przysięgłych, któremu przewodniczy so. Niewiadomski, za zbrodnię morderstwa. Oskarża pprok. Ohrlen, bronił dr. Jankiewicz. Do rozprawy powołano około 20 świadków, których część przesłuchiwano wczoraj, poczem rozprawę odroczono do dziś, g. 9 rano.

POSADY I PRACA

Zdolne praczki znajdą natychmiastową stałą posadę na korzystnych warunkach. Zgłoszenia kancelarya hotelu Bristol, Legionów ... 10604

Biegła stenotypistka, władająca językiem polskim i niemieckim poszukiwana. Warunki bardzo korzystne. Zgłoszenia w biurze Polskiego Związku handlowego „Polimex", pl. Maryacki 5. Reflektuje się tylko na siły pierwszorzędne. 106..

Kucharka poszukuje miejsca do kawalera lub wdowca, zajmie się zarządem domu. Zgłoszenia pod „Kucharka" do Admin. 10654

KUPNO, SPRZEDAŻ, ZAMIANA

Motory benzynowe, ropowe, Diesla, elektryczne, lokomobile, maszyny parowe, gatry każdej wielkości, — szybka dostawa, fachowa porada, poleca „Pilot", Lwów, Batorego 4. 10423

Wiosenne modele paryskie poleca Topolnicka, Kopernika 1, nad apteką Mikolascha. 9920

Motor Diesel, 25 koni, używany, okazyjnie do sprzedania. Inne za 2 miesiące. „PILOT", Lwów, Batorego 4. 10172

Kamianie młyńskie, walce Kaspry, Perlaki, Turbiny, Motory wszelkiego rodzaju, Lokomobile, Gatry, poleca: „Pilot", Lwów, Batorego 4. 10294

Sprzedam materyę drap na dwa płaszcze damskie i popielatą na ubranie. Potockiego 40, II piętro, galerya na prawo. 10656

Blacha dachowa pocynkowana do nabycia. Lwów, ul. Staszica 5. 10555

ROZMAITE

Owego pana kapitana, który z żoną był w drogeryi przy ul. L. Sapiehy 71, uprasza się o zgłoszenie t. m. w pewnej sprawie. 10639

Dr. Maksymilian Roller ordynuje w chorobach dziecięcych od godz. 2—4, ul. Kopernika 4. 99.5

PANNY do asystencyi poszukuje lekarz-dentysta. Wiadomość w biurze dzienników Sokołowskiego, Jagiellońska 7. 10618

ZA BRYLANTY ZŁOTO, SREBRO, DYAMENTY, PLATYNĘ, płaci najwyższe ceny 9797
Zegarmistrz S. ALTHOLZ, Lwów, Pasaż Hausmana 5.

Zarządy dóbr i fabryk mogą nabyć dla służby folwarcznej i robotników BUTY I TRZEWIKI mocno wykonane po cenach bardzo przystępnych — w Hurtowni dla Konsumów, Lwów, ul. Romanowicza 11. — Na składzie także wielki zapas materyałów odzieżowych. 9898

Rowery Puchy i ... fenryka nowe i używane, WĘŻE, PŁASZCZE, POMPY i inne przybory do tychże. GUMY do wózków dziec., LATARKI elektryczne i BATERYE — poleca w wielkim wyborze
Jakób Rosenman, Lwów, Akademicka 26, 101.4
Przyjmuje rowery i gramofony do naprawy.

KONFEKCYA DAMSKA
firmy TÄNDLER i Syn Lwów, Rynek 30, otrzymała wielki transport wiedeńskich bluzek sportowych i oryginalne modele po najprzystępniejszych cenach. 10305

SUKNA najlepszej jakości angielskie (stampiliami uwidocznionej) poleca po cenach hurt. znana firma
BOMBACH i WEISS
Lwów, ul. Legionów 41
Sprzedaż hurt. i detaliczna. w parterze w podw. 10657

Skład nut ELŻBIETY SCHMAL ul. Romanowicza 11. Wysyłka na prowincyę. 10644



BECZKI żelazne 200 litr. na benzynę itd.
poleca HIL. BADIAN, Lwów, Janowska 24. 10424

Około 300.000 naftowych lamp kuchennych z dostawą do polskiej granicy **dostarczymy partyami.**
Zgłoszenia:
Allg. Handelsvereinigung A. G. Wien I., Glückgasse 1 a. 10675

PŁUGI PAROWE, MOTOROWE, TRAKTORY 10611
PION PRZEDSIĘBIORSTWO TECHNICZNO-HANDLOWE WE LWOWIE
Zamarstynów, Lwowska l. 48.
Dostawa natychmiast ze składów.

KASY KONTROLNE „NATIONAL" specyalista dla napraw tychże filia zamówień Lwów, Kleinowska 4. Główna centrala Kraków, Marka 25. 10214 Juliusz HECKER.

MEBLE TAPICEROWANE TAPETY, materace włosienne i aprężynowe, CERATY na stoły i gumowe MATERYE meblowe, cho niki drelichy, sienniki poleca 1019
RICZALES I MARGULIES Lwów — ul. Sykstuska 18.

CZAS
ODNOWIĆ
PRZEDPŁATĘ!

Dr. Brill Specyalista chorób skórnych i wenerycznych ordynuje od 3—5. Pl. Akademicki 4. 10171

SKŁAD FORTEPIANÓW I PIANIN „MONIUSZKO" ul. Zimorowicza 10 .6390
KUPNO — SPRZEDAŻ — ZAMIANA instrumentów pod korzystnymi warunkami.

OSTATNI TRANSPORT MASZYN TORPEDO ZUPEŁNIE WYCZERPANY
NOWY TRANSPORT „TORPEDO" NOWYCH MASZYN DO PISANIA JUŻ DO LWOWA NADSZEDŁ
TORPEDO maszyny do pisania zupełnie dorównują zaletami maszynom przewyższają jakością wszystkie inne systemy **„UNDERWOOD"**
CENY „TORPEDO" 30—50% niższe od cen rynkowych maszyn innych systemów 10613
Odsprzedawcom znaczny opust.
PION PRZEDSIĘBIORSTWO TECHN.-HANDLOWE WE LWOWIE Zamarstynów, Lwowska 48.

HURTOWNIE DETALICZNE
TYDZIEŃ ŚWIĄTECZNY! TOWARY KORZENNE i KOLONIALNE jakoteż PASTY DO OBUWIA, CZERNIDŁA i WAZELINY w wielkim wyborze sprzedaje najtaniej firma 10499
Bracia GROSSINGER Skład towarów korzennych i kolonialnych oraz pasty do obuwia
Lwów, ul. Słoneczna 4.

MYDŁO DO PRANIA MYDŁA TOALETOWE PERFUMY, WODY KOLOŃSKIE poleca hurtownie po najniższej cenie 10495
MICHAŁ HACKEL DOM EKSPORTOWO-HANDLOWY LWÓW, UL. KAZIMIERZOWSKA 4.

ZBOŻE RUMUŃSKIE
(żyto, jęczmień chlebowy, browarniany oraz na zasiew, owies, fasolę, groch, olej słonecznikowy, rzepakowy i kukurudzę) franco polska stacya załadowcza oraz z własnych magazynów w GDAŃSKU **mąkę przednią amerykańską** (fancy, first, second — clear) ryż we wszelkich gatunkach, **smalec i słoninę** amerykańską, **kawę, herbatę, kakao** jakoteż inne **artykuły kolonialne, maszyny i narzędzia rolnicze** poleca z natychmiastową dostawą
„POLIMEX"
POLSKI ZWIĄZEK HANDLOWY
CENTRALA: LWÓW, plac Maryacki 5, telefon 293.
ODDZIAŁY: WARSZAWA, plac Trzech Krzyży 3, telef. 291—4, GDAŃSK, Hansaplatz 12, telefon 29—76, ŚNIATYN, Ormiańska 283. 10665
Na żądanie szczegółowe oferty.

7612/1095 op. Lwów, 1. kwietnia 1921.

Przetarg ofertowy na dostawę drzewa opałowego.

Dział Budowlano-kwaterunkowy Okręgu Gen. Lwów zakupi większą ilość drzewa opałowego twardego i miękkiego (około 80 tysięcy metrów przestrzennych).

Oferty pisemne zapieczętowane wraz z 5% wadyum wartości oferowanej drzewa należy wnosić do rąk Szefa Działu Bud.-Kwat. ul. Fredry 2, do dnia 15. kwietnia b. r. pod napisem: „Oferta na dostawę drzewa opałowego". Drzewo oferowane musi być zdrowe, możliwie suche, łupane.

Oferta może opiewać na całą ilość albo część, jednak najmniej 1.000 m³. Jeżeli oferta opiewa w ilościach wagonowych, należy podać ilość m³ w wagonie á 10.000 kg. Oferta powinna zawierać cenę loco stacya załadowcza. Jako stacye odbioru mogą być brane pod uwagę: Lwów, Stanisławów, Przemyśl, Jarosław, ewentualnie Stryj lub Łańcut.

Oferent jest obowiązany po zatwierdzeniu oferty uzupełnić złożone wadyum do wysokości 15% jako zabezpieczenie dotrzymania warunków umowy.

Zapłata za dostarczone drzewo nastąpi w Komisyi Gospodarczej Działu Bud. Kwat. D. O. Gen. za kwitem ostemplowanym na koszt dostawcy według skali II. i III.

Wyjaśnień dotyczących powyższej dostawy udzieli Ref. opałowy D. B. K. Fredry 2. 10617

Dział Bud.-Kwat. D. O. Gen. Lwów.
Szef Działu:
Inż. E. Bisanz ppułk. m. p.

Nakładem „Spółki akcyjnej wydawniczej". Redaktor naczelny Dr. ROGER BATTAGLIA. Zastępca redaktora nacz. JERZY KONARSKI
Drukiem Spółki druk. „Prasa" ul. Sokola 4. Odpow. redaktor: MARYAN MACHALSKI